

Co daje wysoka jakość produkcji gospodarce narodowej?

Daje jej przede wszystkim możliwość pełniejszego wykonania podstawowego zadania gospodarki socjalistycznej, co jest lepszym zaspokojeniem potrzeb mas pracujących.

Tylko bowiem dobre jakościowo wyroby, trwałe, wykonane zgodnie ze stawianymi im wymogami technicznymi i ich przeznaczeniem, spełniają swą użyteczną rolę, odpowiadają naszym potrzebom, potrafią je należyście zaspokoić. I to jest, oczywiście, najważniejsza korzyść gospodarki z wysokiej jakości produkcji i podstawowe uzasadnienie gospodarcze, polityczne i społeczne podejmowanych wysiłków nad stałym podnoszeniem tej jakości.

Ala nie jedyną bynajmniej korzyść i nie jedynie uzasadnienie. Wysoka jakość produkcji pozwala bowiem produkować szybciej i taniej, a zatem i więcej. Aby się o tym przekonać, zobaczmy co się dzieje, gdy walka o jakość kuleje, gdy produkule się źle, wybrakowane lub nisko jakościowe wyroby.

Przy brakorobstwie zachodzi np. konieczność ustawiania wykrytych przez kontrolę techniczną wad, usterek i niegocinności. Pochłania to, oczywiście, wiele czasu, nierazko więcej niż potrzeba na wytworzenie nowego produktu. Na przykład w przemyśle odciepów nadmiernie ilość naprawek spowodowana złą, niebłądą pracą niektórych robotników i zespołów uniemożliwia wielu zakładom rytmiczną realizację zadań produkcyjnych.

A więc brakorobstwo powoduje, że ta sama robota obcią-

ża się powtórnie maszyn. Zmusza do czekania na poprawianą część robotników, dokonujących dalszej jej obróbki, wywołuje przestoje maszyn, zakłócenia w organizacji pracy i zahamowania w produkcji o poważnym niekiedy zasięgu.

Wynik? Niższa wydajność pracy ludzkiej. Moc produkcyjna zakładu nie wykorzystana. Rozmiary produkcji mniejsze niż mogłyby być przy dobrej od razu produkcji. Produkując mniej, niż to jest uzasadnione posiadanymi środkami, powodujemy wzrost kosztów własnych, przypadających na każdy wyrób, zmniejszamy rentowność zakładu, a więc i środki finansowe przeznaczone na dalszą rozbudowę naszej gospodarki czy też utrzymanie żłobków, szkół, szpitali.

Zła jakość produkcji powoduje ponadto wielkie marnotrawstwo surowców i materiałów, wpływa i ta droga na wzrost kosztów własnych produkcji.

Przy naszych trudnościach materiałowych i napiętych planach zaopatrzenia, takie marnotrawstwo surowców i materiałów, pomniejszanie ich ilości poważnie niekiedy zagraża planom produkcyjnym poszczególnych zakładów. W każdym zaś wypadku hamuje tempo wzrostu naszej wytwórczości.

Odwrotnie natomiast wygląda sytuacja, gdy zwalczamy się na każdym kroku brakorobstwo, gdy nieustannie i powszechnie walczymy się o coraz wyższą jakość produkcji. Gospodarka rozwijać się może wtedy znacznie szybciej. Istnieje gwarancja lepszego wy-

korzystywania mocy produkcyjnej naszego przemysłu i pracy ludzkiej oraz surowców i pieniędzy, które wkładamy w produkcję. Przy tych samych środkach, w tym samym czasie możemy uzyskać większą produkcję, skutecznie walcząc o przekraczanie planów. Produkując zaś oszczędniej i taniej, lepiej i racjonalnie wykorzystujemy surowce i materiały, stwarzamy konieczne warunki dla dalszego rozszerzania i zwiększania produkcji, dla wydawnego wzmocnienia tempa jej wzrostu.

Dlatego też tak wielkie znaczenie ma inicjatywa Wiktora Saja, montera z Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, który pod hasłem: „Ja nie wypuszczę braku” rozpoczął w przedsiębiorstwie o wyższą jakość produkcji. Metoda Saja, możliwa do zastosowania we wszystkich niemal gałęziach gospodarki, winna się stać w ręku każdego robotnika narzędziem bezwzględnej walki z brakorobstwem, narzędziem przyspieszenia rozwoju i wzmocnienia naszej gospodarki narodowej.

Dobrze rozumieją to liderzy wólkniarzy, pracownicy przemysłu odzieżowego, budowlanego i metalowego. Podejmują zobowiązania dla uczczenia święta 22 Lipca, setki robotników i robotniczek, majstrów, brzdądzistów i techników postanowili wzorem Wiktora Saja nie przepuszczać braków, dawać wyłącznie produkcję wysokiej jakości. W wielu zakładach, jak np. ZPW im. Marchlewskiego, ZPW im. 9 Maja, ZPW im. Łukasiewskiego, ZPW im. Armii Ludowej, pracują już tzw. pionierzy bezbrakowe, a w innych są one w trakcie organizowania.

W szczecińskim porcie



NA ZDJĘCIU: załadunek węgla na s/s „Scandia” (statek duński).

CAP — fot. Baranowski

Od 22 czerwca na nowych normach

Nad bramą wielki transparent: „Od 22 czerwca pracujemy na nowych normach”.

Założa Łódzkiej Fabryki Maszyn Włókienniczych na 8 dni przed terminem przystąpiła do produkcji według nowych norm.

— 22 czerwca ukończyliśmy realizację planu pierwszego półroczia. Wkrótce będziemy obchodzili nasze święto narodowe — 22 Lipca. Postanowiliśmy więc uczcić je jeszcze wydajniejszą pracą. Dzięki temu fabryka nasza wykona plan roczny co najmniej na 5 dni przed terminem. — W głosie przewodniczącego ZMP tow. Eugeniusza Piasnego, gdy opowiada o tym, przebiega duma.

Zaraz po wprowadzeniu nowych norm kilku robotników z oddziału tokarskiego wyraźnie zaniżyło wydajność swojej pracy. Towarzysze partyjni wraz z kierownictwem technicznym przeprowadzili z nimi rozmowy, wspólnie przeanalizowano poszczególne procesy produkcyjne. Po kilku dniach wszyscy wysoko przekroczyli nowe normy.

— Dziś — robotnik, który nie wykonuje, który nie przekracza swoich planowych zadań należy do rzadkości. — mówi kontroler techniczny, a zarazem przewodniczący kół ZMP Nr 1 Benedykt Bugda.

W pracy zawodowej i społecznej przoduje młodzież, która stanowi tu około 60 proc. całej naszej załogi. Naj-

lepszą opinią cieszą się młodsi slusarze z brigady im. Janka Krasickiego. Brygada ta już 12 czerwca rozpoczęła pracę według nowych norm — jako pierwsza w zakładach.

— Jedno utrudnia nam robotę — źle pilniki. Rozdzielenia bezplanowo przydziela narzędzia, np. teraz otrzymaliśmy pilniki o nieodpowiedniej średnicy — denerwuje się Marian Wolsztajn, jeden z najlepszych slusarzy w zakładach, osiągający przeciętnie 170 proc. normy.

— No, ale damy radę. W przyszłym miesiącu postaramy się wykonać co najmniej 160 proc. planu. A jak już sobie coś postanowimy, to na pewno wykonamy — stwierdza ZMP-owiec Józef Sidziński.

Pot osiada drobnymi kropekami na czole. Zar bije zęszad. Toteż wytypiacz Bolesław Keliński często „pościaga” z butelki zimne, świeże mleko. Uśmiecha się przy tym z zadowoleniem i mówi: — Był tacy wśród nas, co biadolił: „Wprowadzacie wyższe normy na takie gorąco? Nie, nie poddamy”. No, ale okazało się, że wszyscy dali radę. Ja na przykład wykonuję 220 proc. normy. Odwlekną wykonała plan miesięczny już 20 czerwca, a cały zakład zrealizował go w 111 proc. Kierownik oddziału, tow. Józef Soczarzewski, mó-

wiąc o tym, nie może ukryć swej radości.

Nie łatwo jest wyróżnić kogoś spośród załogi, z której ogromna większość przekracza nowe normy. Ale wyróżnić bezwzględnie trzeba. Szkoda tylko, że o tej tak ważnej sprawie zapomnieli organizacja związkowa, zapomnieli organizacja ZMP-owska. W Łódzkiej Fabryce Maszyn Włókienniczych jak dotychczas nie zrobiono nic, aby spopularyzować osiągnięcia czołowych pracowników.

Innym i to bardzo poważnym mankamentem jest niedoprowadzenie we właściwym czasie kart roboczych do wszystkich stanowisk.

Od usunięcia tych niedociągnień zależy jak najwyższe przekroczenie planu w lipcu i w następnych miesiącach, dalszy wzrost produkcji i zarobków robotników.

B. R.

NASI KORESPONDENCI

Wzrosła świadomość i dyscyplina pracy

W Zakładach Wytwórczych Aparatów Telefonicznych T-4 przez dłuższy czas załoga oddziału tłoczni wlokła się na szarym koniu. Na przykład w kwitniu br. najmniej robotników z tego oddziału brało udział we współzawodnictwie pracy.

Stan tego uległ zmianie z chwilą, gdy kierownictwo wspólnie z całą załogą oddziału tłoczni zrozumiało, że należy zmienić dotychczasowy styl pracy. Zaczęło wspólnie usuwać braki i niedociągłości. Kierownik oddziału Klemens Szczyński zaprowadził w oddziale wykresy, które codziennie informują załogę o wynikach pracy.

Pierwsze osiągnięcia pobudziły załogę oddziału tłoczni do dalszej walki o wykonanie planu i wzrost wydajności pracy. Ostatnio brzdądzista uczczenia IX rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN postanowił walczyć o tytuł przodkającej brigady.

W oddziale tłoczni wzrosła wydajność pracy. Wśród załogi wyrosli przodownicy pracy, jak Helena Szcześniak, osiągająca 184,3 proc. normy, Antonina Taranowska — 183 proc. normy. Poprawiła się również dyscyplina pracy, co dodatnio wpływa na realizację planów przez ZWAT T-4.

S. GOŁEBIEWSKI

ZWAT T-4

Dlaczego tak było?

W ZPW im. M. Kasprzaka w ub. roku przez długi okres nie wykonywano planów produkcyjnych. Dlaczego tak było? W odpowiedzi na to pytanie musimy stwierdzić, że pionierzy jak i kierownictwo nie troszczyło się o rytmiczność produkcji. Dyrektor naczelny Kamiński mało wniknął w sprawę szkolenia kadr. Zaniedbanie tej sprawy było jedną z przyczyn niewykonania planów.

Poważna zmiana zaszła z chwilą objęcia kierownictwa przez dyrektora Kowalskiego. Rozpoczął szkolenie nie wykwalifikowanych robotników. Przystąpił do szkolenia majstrów i podmaistrów rekrutujących się z techników, którzy ukończyli studia w roku ubiegłym, ale nie posiadali praktyki. Właściwie rozmieszczono kadry techniczne.

Szkolenie obecnie odbywa się systematycznie. Wpływa to na wzrost wydajności pracy. Tym samym wzrasta zarobek robotników.

Przykład ten świadczy, jak poważnym czynnikiem w wykonywaniu planów produkcyjnych jest stale podnoszenie kwalifikacji zawodowych całej załogi.

B. SZPYTMA

ZPW im. Kasprzaka

Śladem naszych artykułów

W odpowiedzi na artykuł z 13 lipca „Działalność placówek LZG w świetle uwag konsumentów” zamieszczony w nr 132 „Głosu Robotniczego” z 13 lipca, w „Kolejowym”, Dyrekcja Łódzkiej Fabryki Maszyn Włókienniczych m. in. udzieliła ostrej nagany kierownikowi Machnowskiemu, który w dniu 10 lipca przynosił go do innego zakładu. W barze „Kotwica” za przechowywanie książek żywności i zażalen w biurku otrzymał ostre upomnienie. W

związku z niewłaściwym zachowaniem się kelnerów w stosunku do konsumentów w restauracjach „Delfin”, „Kotwica” i „Kolejowy”, Dyrekcja Łódzkiej Fabryki Maszyn Włókienniczych m. in. udzieliła ostrej nagany kierownikowi Machnowskiemu, który w dniu 10 lipca przynosił go do innego zakładu. W barze „Kotwica” za przechowywanie książek żywności i zażalen w biurku otrzymał ostre upomnienie. W

Oicowskie kłopoty



— Stuchaj, co to jest baza?
— Nie wiem, tatustiu!
— Też co! To ja z powodu twojego nieuctwa będę musiał rumienić się na seminarium... (Krokodil)

Z problematyki partyjnych zebrań wborczych

O WIELKICH OSIĄGNIĘCIACH I WIELKICH REZERWACH

Gdy rok temu obradowała w ZPB im. Marchlewskiego konferencja partyjna, o osiągnięciach produkcyjnych zakładów mówiono wówczas jako o sprawie niezbyt bliskiej przyszłości. Jednak doświadczenie minionego okresu w pełni wykazało, że pod wpływem bojowej i ofensywnej pracy partyjnej przyskakiwało do przodu, że zwarta wokół swej przewodniczki — organizacji partyjnej — załoga dokonała rzeczy wielkiej i trudnych. Głęboka uzasadniona duma przenikała wypowiedzi uczestników. IV Zakładowa Konferencja Partyjna, duma z odniesionych zwycięstw i wiara w siłę niespożytych dzielnych załóg zakładów.

A oto kilka faktów. Plan I kwartału br. wykonany został w ZPB im. Marchlewskiego w 105,3 proc., a plan półroczny na 6 dni przed terminem.

„Zakłady nasze — mówił na konferencji tow. inż. Szadkowski — nie wykonują już planu za wszelką cenę. Realizujemy nasze zadania coraz pełniej według wszystkich wskaźników”.

Plan akumulacji w I kwartale br. wykonano w 105,4 proc. Wraz ze wzrostem wydajności i jakości pracy powstawały zwiększyły się przeciętne zarobki tkaczy i przędzarzy, co z kolei w dużej mierze wpłynęło na znaczne zmniejszenie się fluktuacji, na mocniejsze związanie się robotników z zakładem.

ZPB im. Marchlewskiego zdecydowanie króciła w czołówce łódzkiego przemysłu.

Zadecydowała świadomość

Uczestnicy konferencji jednomyślnie dopatrywali się źródła dotychczasowych osiągnięć we wzroście ofensywnej pracy partyjnej.

Tow. Dolińska, delegat na konferencję z przedziału cienkopiędy, mówiła: „Dlaczego ludzie się ci sami i maszyny podobne, a efekty są różne? Przecież to samo. Zadecydowała świadomość naszej załogi”.

Walka o przekształcenie tkaczy i przędzarzy, majstrów i techników, in-

żynierów i pracowników administracji w kolektyw jedną myślą ożywioną, zwartą wokół organizacji partyjnej, nie była łatwa. Rozpoczęła ją od wzmocnienia pracy nad wychowaniem ideowym członków partii. Szkoleniem politycznym objęto około 55 proc. członków i kandydatów partii — w tym aktywną partijną, organizatorów grup, majstrów, członków egzekutywu organizacji oddziałowych. Do szkolenia włączono również ponad 200 bezpartyjnych aktywistów. Umocniła się wartość ideologiczna organizacji partyjnej. Dzięki troskliwej opiece nad pracą wykładową ze strony egzekutywu podstawowej i oddziałowych organizacji partyjnych, frekwencja na zajęciach szkoleniowych osiągała od 80 do 100 proc. słuchaczy. Łatwiej było urobionemu ideologicznie aktywnemu mobilizować załogę do walki o plan.

Praca ideologiczna z personelem majsterskim znalazła wyrazne odbicie w pracy zawodowej majstrów, przyczyniła się do wzmocnienia ich strony troski o człowieka i maszynę. Na przykład dzięki troskliwej pomocy majstra Miśkiewicza młoda przędzarka, Ciołek, dawniej wykonująca 80 proc. swej bazy, osiągała zaczęła 114 proc.

Agitowano nie tylko słowem, lecz przede wszystkim własnym przykładem. Około 85 proc. członków partii stanęło do długookresowego współzawodnictwa pracy.

Doniosłe znaczenie dla wzrostu poczucia odpowiedzialności całej załogi za całokształt pracy zakładu, dla cementowania się kolektywu fabrycznego miała konferencja partyjna — techniczna. Wielka liczba wniosków zmierzających do wywołania ukrytych rezerw produkcyjnych nadesłanych przed przystąpieniem do zakochowania przez robotników i personel inżynierski o techniczny wykazała gospodarkę i stosunek załogi do swojego zakładu.

Wzmocniło się poczucie odpowiedzialności za polityczne kierownictwo walka o plan w oddziałowych organizacjach i grupach partyjnych, które zaczęły oceniać na swych ze-

braniach skuteczność stosowanych metod pracy uświadamiającej. Pod wpływem agitacji partyjnej rosła świadomość całej załogi. Coraz częściej robotnicy zwracali się do kierownictwa technicznego z samorodzinnymi podjętymi zobowiązaniami, podsuwali sposoby przełamania trudności. Np. dzięki oddolnej inicjatywie rozwiązano sprawę zaopatrzenia w wodę wykończalni zapraw. Świadomość zadecydowała — „obiektywne” trudności przestały być straszakami.

Osiągnięcia nie mogą uspokajać

Słusznie wielu dyskutantów na konferencji zakładowej wskazywało, iż dotychczasowe zdobycze nie mogą w żadnym razie wywołać nastroju samopuszczenia wśród członków partii Zakładowej im. Marchlewskiego.

„To, co zrobiliśmy — mówił i sekretarz KZ ZPB tow. Wojdał — to dopiero początek. Zadania rosną i będą coraz poważniejsze. Praca nasza musi nieustannie doskonalić się, podnosić do poziomu wzrastających zadań”.

Tkwia jeszcze na terenie ZPB im. Marchlewskiego b. poważne rezerwy produkcyjne. O uruchomienie tych rezerw wydawała walkę organizacja partyjna.

A oto przykłady. Zdarzające się jeszcze postój maszyn z powodu nieterminowej dostawy niedopiędy lub osów powodują duże straty i wskazują na wadliwość w organizacji pracy.

Wciąż jeszcze niedostatecznie przebiega walka o zmniejszenie ilości odpadków. W przedziału cienkopiędy jest znacznie powyżej planowanej. Nie zwalczono również w pełni przejawów marnotrawstwa i bezdusznego stosunku niektórych pracowników do własności społecznej. Np. często zdarzają się wypadki poniewierania się na podwórzu fabrycznym bel bawelny, mimo że istnieją pomieszczenia przeznaczone na jej przechowywanie.

Jak z tego wynika, w żadnym wypadku nie wolno zapominać, iż rezerwy produkcyjne nie są bynajmniej wyczerpane, że istnieje realna możliwość poważnego wzbogacenia dotychczasowych osiągnięć.

O dalsze umocnienie pracy politycznej

Aby umocnić produkcyjną pozycję zakładów i polepszyć klimat twórczego entuzjazmu załogi, wyzwolić trzeba poważne rezerwy pracy politycznej. W ZPB im. Marchlewskiego istnieje 294 grupy związkowe o raz blisko 1.000 aktywistów związkowych. Ten potężny ilościowo aktyw nie instruowany właściwie, w dużej części jest „papierowym” aktywnym. Grupy związkowe nadal są nieżywe, nie kontrolują wykonania zobowiązań produkcyjnych. Otoczone niedostateczną opieką ze strony oddziałowych organizacji partyjnych, rady oddziałowe prowadzą bardzo słabą pracę uświadamiającą wśród załogi, nie uruchamiają swego dołowego aktywu. Tym obciąża można np. fakt, że w przedziału średniopiędy do związków zawodowych należy zaledwie 82 proc. załogi. A przecież właściwe pokierowanie pracą związkową umożliwiałoby organizacji partyjnej jeszcze mocniej związać się z załogą, jeszcze skuteczniej mobilizować ją do walki o plan.

Druga, nie mniej poważna rezerwa pracy politycznej kryje się w niedomagającym jeszcze kierownictwie działającego Zarządu Fabrycznego i kół ZMP. Młodzież stanowi blisko 30 proc. ogółu załogi zakładu, w wielkim stopniu decyduje o wynikach produkcyjnych. Jednocześnie w organizacji ZMP-owskiej organizacja partyjna winna dostrzec naturalną bazę dla rozbudowy swych szeregów, traktować ją jako rezerwy wzrostu partii. Tymczasem mimo licznych przykładów wysokiej przekraczania planu przez młodzieżowe brigady pionierskie, niektóre ognia partyjne nie zajmują się problemem wychowania

partijnych. Niewystarczająco pomagają ulepszać pracę ZMP sam Komitet Zakładowy ZPB, którego członkowie często nie zabierali głosu na zebraniach kół i zarządów ZMP-owskich, na których byli obecni, nie dzielili się swym doświadczeniem z młodymi ludźmi. A tymczasem organizacja ZMP-owska bardzo powoli rozbudowuje swe szeregi. Jej stan liczbowy wynosi zaledwie około 30 proc. ogółu zatrudnionej młodzieży. Nowowyrabny Komitet Zakładowy powinien zwłaszcza pomóc młodym robotnikom w znacznie szerszym niż dotąd rozwinięciu pracy kulturalno — oświatowej.

Umocnienie kierownictwa politycznego pracą ZMP umożliwiło organizacji partyjnej prawidłowy wzrost szeregów partyjnych i usunięcie niedomagania w dziedzinie rozmieszczenia członków partii w poszczególnych salach produkcyjnych. Nie jest bowiem normalnym zjawiskiem fakt, że np. w niektórych salach przedziału średniopiędy członkowie partii stanowią zaledwie 2 proc. zatrudnionych.

ZPB im. Marchlewskiego stanowią przedmiot ataków ze strony wroga klasowego, który usiłuje różnymi sposobami przeszkadzać w poszerzaniu dotychczasowych osiągnięć. Umocnienie czujności rewolucyjnej we wszystkich ogniwach partyjnych, systematyczna walka z kradzieżami mienia społecznego, a także walka z przestępstwami, demaskowanie i izolowanie szkodników, a przede wszystkim dalszy rozwój agitacji partyjnej — pozwolą zwycięsko rozbić wszelkie próby dywersji i sabotażu.

IV Zakładowa Konferencja Partyjna pomoże organizacji partyjnej ZPB im. Marchlewskiego lepiej jeszcze wcielić w życie wskazania VIII Plenum KC naszej partii, poszerzać zdobycie osiągnięć, wyzwać dalsze wielkie rezerwy pracy partyjnej i walki o plan.

ANDRZEJ ALBRECHT

Sprawy pałace

— Chętnie poszlibyśmy do pracy przy żniwach — powtórza Helena Operzyńska, Franciszka Sobczakowa, Zofia Ogrodowska i inne. — Ale co zrobimy ze swymi dziećskami? Kto się nimi zajmie?

Kierownictwo PGR w Brusie z zespołu Weneja w Łodzi od dawna stara się o odpowiedni lokal na urzędzenie dziecięca sezonowego, ale wciąż napotyka na przeszkodę.

Dyrekcja zespołu Weneja, idąc po linii najmniejszego oporu, proponuje zająć na ten cel świetlicę. Jest to stanowisko niesłuszne. Wystarczy stwierdzić, że w PGR Brus pracuje sporo młodzieży oraz 35 robotników sezonowych. Podczas przerwy obiadowej oraz po robocie zbierają się oni w świetlicy. Wniosek dyrektora zespołu świadczy o bezdusznym potraktowaniu tego zagadnienia.

Na terenie PGR w Brusie mieszka 13 rodzin, z których nikt nie pracuje w gospodarstwie. Zajmują one 22 obszernie izby. Kierownictwo PGR w Brusie od dłuższego czasu czyni starania w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej Prezydium Rady Narodowej w Łodzi o przeniesienie tych rodzin do innych mieszkań, lecz jak dotąd — bez rezultatu.

W jakimś biurku Wydziału leży 12 decyzji przydzielenia innych lokali dla wymienionych rodzin. Dotąd jednak decyzje nie nabierają mocy urzędowej, a PGR w Brusie nadal boryka się z trudnościami.

Biurokracizm w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej stworzył paradoksalną sytuację. Oto np. w końcu marca br. kierownictwo PGR w Brusie zaangażowało do pracy oborowego, Mariana Karzewskiego, zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Chocianowickiej 159. Okazał się on sumieniem i dobrym hodowcą. Po miesiącu jednak zmuszony był zaprzestać pracy w PGR, gdyż Wydział Gospodarki Mieszkaniowej odmówił załatwienia zamiany mieszkań z Władysławem Przyłuskim, zamieszkałym na terenie PGR w Brusie i zatrudnionym w jednym z zakładów przemysłowych w Łodzi.

Wobec takiej sytuacji kierownictwo PGR w Brusie nie jest w stanie stworzyć robot-

nikom odpowiednich warunków mieszkaniowych. Wielu produkcyjnych robotników mieszka dotąd z rodzinami w ciasnych izbach. Konstanty Rychlik, wyróżniony odznaką przodownika pracy, mieszka wraz z ciężarną żoną i trójgiem dziećmi w jednej izbie, położonej nad „przewiewnym” garażem. Podobne warunki mieszkaniowe posiada Jan Wiśniewski i inni.

Trudności lokalowe nie usprawiedliwiają jednak dyktacji zespołu, że nie zapewniła ona odpowiednich warunków higienicznych robotnikom sezonowym. Nie zapominajmy o ich w renklu, powleczenia na posciel, sienniki. Stwierdzenie, że nie otrzymano odpowiednich przydziałów reżników, powleczeń itp. z MHD w Łodzi, nie nie tłumaczy, skoro w odpowiednim czasie nie złożono zapotrzebowania na te artykuły.

Towarzysze z dykcji zespołu Weneja, wyjdzie z za biurki idzie do PGR w Brusie i przyjrzyjcie się, w jakich warunkach mieszka załoga. Rozkładanie rąk do tuczego nie prowadzi. Podstawowym obowiązkiem kierownictwa zespołu jest troska o sprawy bytowe załogi.

Robotnicy PGR w Brusie są dzielni i ofiarni. Mimo niewygód wypełniają z honorem swe obowiązki. Dzięki temu gospodarstwo jest w pełni przygotowane do żniw. Nie wolno pozwolić, aby w dalszym ciągu nie mieli warunków do wypoczynku po pracy, zwłaszcza że zbliża się trudny okres robót żniwnych i omłotowych.

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi winno zająć się zrewidowaniem toku załatwiania spraw 12 lokali w PGR Brus, wyciągnąć wnioski w stosunku do winnych bezdusznego potraktowania tego ważnego zagadnienia i rozwiązać kwestię zamiany mieszkań w jak najkrótszym czasie. Niemniej dykcja zespołu w Weneja musi ze swej strony poczynić starania o szybkie zorganizowanie dziecięca i podniesienie stanu higienicznego pomieszczeń dla robotników sezonowych. Są to sprawy pa-

lące.

SPORTS

Rekord Kupczaka zobowiązuje do większej troski o nasze tory

W Kaliszu padł w tych dniach jeden z najwspanialszych rekordów w historii torów. Podczas trzeciego występu kolarzy czechosłowaccy w Polanie tegoż roku, młody kolarz z Czechosłowacji, Józef Kupczak, w czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-



Józef Kupczak

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

szawie w 1930 r. o 0,1 sek. Kupczak, który urodził się 12.1.1922 r. w miejscowości Jankowice, w woj. łódzkim, jest obecnie uczniem szkoły w Kaliszu. W tym samym czasie 12,4 sek. pokonał rekord Henryka Szamoty ustanowiony w War-

EUROPEJSKIE WYNIKI

Rok 1954 był rokiem wielkich sukcesów polskiej kolarstwa torowego. Na Olimpiadzie w Paryżu zwyciężył polski kolarz, Stanisław Szostak, zdobywając srebrny medal olimpijski, a Łazarz ustanowił nowy rekord Polski na 200 m.

Mecz szachowy ZSRR-USA

Na prośbę Amerykańskiej Federacji szachowej prezydent Międzynarodowej Federacji szachowej, Fide, zgodził się na propozycję z Waszyngtonu o rozegraniu meczu szachowego ZSRR-USA.

Szachiści radzieccy przelazli propozycję i w dniach 1-10 lipca w Moskwie rozegrali mecz z Moskwą do Nowego Jorku.

W meczu tym szachiści radzieccy wystąpili w następującym składzie: Botwinnik, Keres, Smyslov, Boleslawski, Kotow, Heller, Tajmanow, Tolusz, Reserwa: Petrosjan i Auerbach. Kierownikiem drużyny radzieckiej był Keres, a trenerem — Reserwa.

Amerikanicy, grając w następującym składzie: Newmiller, Fine, Evans, Bird, Kramer, Horowitz, Denker, Pavesi, Reserwa: Bisguier i O'Neil. Mecz, który zostanie rozegrany w czterech rundach, rozpocznie się 15 bm.

Został ustalony termin wyścigu dookoła Polski

Polscy kolarze zaoferowali nam, że w najbliższym czasie odbędą się wyścigi dookoła Polski. Ustalono już również i termin, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

W wyścigu tym startować będą najlepsi kolarze polscy i zagraniczni. Wyścig ten ma być wyścigiem międzynarodowym, który to wyścig ma się odbyć w maju.

Węgry-Szwecja 4:2

U piłkarzy węgierskich wykluczone są niespodzianki...

Z okazji 700 rocznicy założenia Sztokholmu Szwedzi na tę jedyną z największych dla nich uroczystości zaprosili do siebie na mecz towarzyski reprezentację piłkarską Węgry.

Mecz ten wywołał tak duże zainteresowanie, że w ciągu jednego dnia sprzedano wszystkie bilety na stadion Hasunda. W pierwszej połowie zawodów Szwedzi woleli ograniczyć się do wyprowadzania piłki, co w konsekwencji osłabiło i znacznie ich blok obronny.

Najbliższe spotkania międzynarodowe polskich piłkarzy

Reprezentacja piłkarska Polski we wrześniu rozegra trzy poważne spotkania międzynarodowe. I tak 13 września piłkarze nasi zmierzą się w Sofii z reprezentacją Bułgarii, a 27 września rozegramy międzynarodowy mecz z NRD w Halle. Ponadto w dniu 13 września Warszawa będzie świadkiem zawodów piłkarskich Warszawy — Tirasna.

Po nowym zapasie siły wyjechali piłkarze Włokniarza do Spały

Bezpośrednio po meczu w Spale, przesyłając wiadomości o zwycięstwie, Włokniarza wyjechali do Spały. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Obok zawodników z pierwszej i drugiej drużyny, w Spale, przesyłając wiadomości o zwycięstwie, Włokniarza wyjechali do Spały. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Trenor Konarzewski o mistrzostwach Europy

Tym razem nie wywiał jeden z czołowych trenerów polskiej piłki, Tomasz Konarzewski, posłał w swoim mieście, w którym niedługo się odbędą mistrzostwa Europy, 18 w sierpniu. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

Warto wspomnieć, że 18 lipca rozegramy w Łodzi towarzyskie spotkanie między drużynami Włokniarza i ŁKS. Właśnie tam, gdzie przygotowują się do drugiej rundy rywalizacji o wejście do ligi.

To nie fantazja...

O tym, że Czechosłowacja leży tuż obok nas i że panują tam obecnie nie mniejsze upalności niż u nas, wiemy wszyscy, ale nie przewidywalnym zapewne, iż pomysłowi sportowcy tego kraju nie rezygnują nawet latem z jazdy na nartach. Mało. W swym kalendarzyku na lipiec przewidzieli nawet slalom.

Gdzie on to zorganizują? Czy to w porównaniu z fantazją sportowców nie zamierzają śniegu zastąpić solą?

A tymczasem Czechosłowacy konsekwentnie realizują swój program. Już nastąpiła nawet na wiecie udziału w zawodach narciarskich. Wypłynęli i termin. Impreza ta odbędzie się 12 lipca. W cieniu tatrzańskich szczytów, gdzie wzięli udział w zawodach narciarskich. Wypłynęli i termin. Impreza ta odbędzie się 12 lipca. W cieniu tatrzańskich szczytów, gdzie wzięli udział w zawodach narciarskich.

Wypłynęli i termin. Impreza ta odbędzie się 12 lipca. W cieniu tatrzańskich szczytów, gdzie wzięli udział w zawodach narciarskich. Wypłynęli i termin. Impreza ta odbędzie się 12 lipca. W cieniu tatrzańskich szczytów, gdzie wzięli udział w zawodach narciarskich.

Cyrk Nr 3 przybywa do Łodzi

Wiele atrakcji dostarczy Łodzianom największy w Polsce 4-maszynowy Cyrk Nr 3, który już w najbliższych dniach zawita do Łodzi. Cyrk rozbije namioty na Placu Niepodległości.

Zespół Cyrku Nr 3 przyjeżdża z nowym programem. Ktoś może się zastanawiać, co to za atrakcje, stanowić będą m.in. kwartet na wrotkach oraz grupowa jazda konna.

Wielu artystów dostarczy Łodzianom największy w Polsce 4-maszynowy Cyrk Nr 3, który już w najbliższych dniach zawita do Łodzi. Cyrk rozbije namioty na Placu Niepodległości.

Zespół Cyrku Nr 3 przyjeżdża z nowym programem. Ktoś może się zastanawiać, co to za atrakcje, stanowić będą m.in. kwartet na wrotkach oraz grupowa jazda konna.

Wielu artystów dostarczy Łodzianom największy w Polsce 4-maszynowy Cyrk Nr 3, który już w najbliższych dniach zawita do Łodzi. Cyrk rozbije namioty na Placu Niepodległości.

Zespół Cyrku Nr 3 przyjeżdża z nowym programem. Ktoś może się zastanawiać, co to za atrakcje, stanowić będą m.in. kwartet na wrotkach oraz grupowa jazda konna.

Wielu artystów dostarczy Łodzianom największy w Polsce 4-maszynowy Cyrk Nr 3, który już w najbliższych dniach zawita do Łodzi. Cyrk rozbije namioty na Placu Niepodległości.

Zespół Cyrku Nr 3 przyjeżdża z nowym programem. Ktoś może się zastanawiać, co to za atrakcje, stanowić będą m.in. kwartet na wrotkach oraz grupowa jazda konna.

Wielu artystów dostarczy Łodzianom największy w Polsce 4-maszynowy Cyrk Nr 3, który już w najbliższych dniach zawita do Łodzi. Cyrk rozbije namioty na Placu Niepodległości.

Zespół Cyrku Nr 3 przyjeżdża z nowym programem. Ktoś może się zastanawiać, co to za atrakcje, stanowić będą m.in. kwartet na wrotkach oraz grupowa jazda konna.

Wielu artystów dostarczy Łodzianom największy w Polsce 4-maszynowy Cyrk Nr 3, który już w najbliższych dniach zawita do Łodzi. Cyrk rozbije namioty na Placu Niepodległości.

Zespół Cyrku Nr 3 przyjeżdża z nowym programem. Ktoś może się zastanawiać, co to za atrakcje, stanowić będą m.in. kwartet na wrotkach oraz grupowa jazda konna.

Wielu artystów dostarczy Łodzianom największy w Polsce 4-maszynowy Cyrk Nr 3, który już w najbliższych dniach zawita do Łodzi. Cyrk rozbije namioty na Placu Niepodległości.

Zespół Cyrku Nr 3 przyjeżdża z nowym programem. Ktoś może się zastanawiać, co to za atrakcje, stanowić będą m.in. kwartet na wrotkach oraz grupowa jazda konna.

Wielu artystów dostarczy Łodzianom największy w Polsce 4-maszynowy Cyrk Nr 3, który już w najbliższych dniach zawita do Łodzi. Cyrk rozbije namioty na Placu Niepodległości.

Zespół Cyrku Nr 3 przyjeżdża z nowym programem. Ktoś może się zastanaw